

Warszawa, 10.08.2008

Szanowni Państwo,

Poznałem Pana Krzysztofa Oraczewskiego przed 25 laty u progu jego kariery artystycznej. Od tamtej pory z niewielkimi przerwami miałem okazje śledzić rozwój jego twórczości. I ogromna konsekwencje z jaką budował swoją pozycję i wizerunek artysty.

Z przyjemnością czytałem wiele lat temu pozytywne recenzje z jego pierwszych wystaw, jak ta we Fromborku czy informacje o jego interesującej wystawie w Muzeum w Bochum,

Później z uznaniem obserwowałem kolejne jego projekty jak indywidualna wystawa pod patronatem Muzeum Narodowego w galerii istniejącego wówczas banku PBK po odsłonięciu w styczniu 2006 roku w Pałacu Kultury i Nauki obrazu zatytułowanego „Oko Wielkiego Brata”

Krzysztof zawsze imponował mi nowatorskim podejściem do uprawiania swojego zawodu, w którym jest nie tylko artystą, ale zarazem menadżerem, organizatorem przygotowywanych przez siebie przedsięwzięć artystycznych. To wymaga w polskich warunkach niedojrzałego jeszcze

rynku sztuki ogromnej determinacji konsekwencji i uporu, a także ciężkiej codziennej pracy.

Zawsze bardzo ceniałem jego prace. Od wielu lat jestem posiadaczem kilku jego obrazów. A od roku 2002 jego prace zdobią także ściany instytucji, w której pracuje.. Są to obrazy o wymiarach od 1m x 1. 2m do 1m x 1.5m i były nabywane po cenach od 15000 do 20000 PLN.

Nie jest to sytuacja wyjątkowa. Prace Krzysztofa znajdują się w siedzibach wielu renomowanych światowych i polskich firm. Są dowodem nie tylko uznania i wysokiej oceny jego twórczości, ale również skuteczności realizowanej przez niego strategii marketingowej wykorzystującej nowe nurty w podejściu biznesu do twórczości artystycznej.

Piotr Cyburt

Prezes Zarządu
BRE –Bank Hipoteczny